

# EC Szombierki Obiektem Niemożliwym. Przemo Łukasik apeluje

Przemo Łukasik wyśle Polsce świetlny sygnał z komina EC Szombierki. Będzie to apel o ochronę dziedzictwa postindustrialnego i wołanie o ratunek dla wyludniającego się Bytomia. Instalacja artystyczna połączona będzie z warsztatami dla studentów architektury i wernisażem dla mieszkańców w ramach projektu **Obiekty Niemożliwe**.

Architektoniczny happening, zorganizowany z okazji 25-lecia wydawnictwa „Architektura-murator” odbędzie się w trzech miastach w Polsce: Bytomiu, Wrocławiu i Krakowie. Studenci architektury wraz z uznanymi w świecie architektami zbudują **Obiekty Niemożliwe**.

Do projektu zaproszeni zostali mistrzowie reprezentujący trzy architektoniczne pokolenia. W Krakowie – **Dariusz Kozłowski**, autor m.in. Wyższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia XX Zmartwychwstańców w Krakowie, uznawanego za kwintesencję postmodernizmu. Wrocławskim architektem biorącym udział w happeningu jest Jerzy Łątka, teoretyk i praktyk zajmujący się wykorzystaniem papieru w budownictwie, członek Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk. **Bytom reprezentować będzie Przemo Łukasik**, współzałożyciel śląskiej pracowni Medusa Group i autor Bolko\_Loftu – najbardziej znanego domu jednorodzinnego w Polsce, który stał

się  
manifestem postawy twórczej architekta, silnie związanej ze  
śląską  
tożsamością i poprzemysłowym dziedzictwem regionu.

Obiekt Niemożliwy w Bytomiu powstanie na terenie Elektrociepłowni Szombierki. Na jednym z trzech kominów EC Przemysł Łukasik wraz ze studentami stworzy świetlną instalację, która stanowić będzie symboliczny sygnał dla Polski – wołanie o ratunek dla wyludniającego się Bytomia i jego złożonego dziedzictwa. Iluminacja rozbłyśnie 25 października o 18.00. W tym samym czasie film z podświetlenia komina będzie można zobaczyć w Teatrze Rozbark. Stamtąd bytomski architekt ma wygłosić apel do decydentów o ratowanie dziedzictwa postindustrialnego. W wydarzeniu wezmą udział także artyści Teatru Rozbark.

Wcześniej, 24 października, w auli Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, odbędzie się wykład Przemysł Łukasika, warsztaty firmy Zumtobel i ogłoszenie konkursu na oświetlenie Obiektu Niemożliwego.

Biorący udział w projekcie pozostali architekci także wygłoszą manifesty. W Krakowie Dariusz Kozłowski apelować będzie o  
piękno w architekturze. Na terenie kampusu Politechniki Krakowskiej zrealizuje betonowy, symboliczny tron. Idealną formę, której jedynym przeznaczeniem jest podziwianie. We Wrocławiu Jerzy Łątka polemizować będzie z utrwalonym przez pokolenia  
architektów fetyszem trwałości, nieprzemijalności i niepotrzebnej pompatyczności. Tymczasem – jego zdaniem – współczesna architektura  
powinna reagować na potrzeby osób bez dachu nad głową (np. w wyniku wojen czy katastrof). Wobec obecnych wyzwań cywilizacyjnych liczy się

możliwość recyklingu i szybkiego reagowania na społeczne potrzeby.